

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, KOLEJNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odrośnięciem do domu 2 zł. 75 gr. Z granicą 3 zł. Dla odbierających piast na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego nu-  
meru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

**SKLEP „Gońca Częstochowskiego”: II Aleja Nr. 26. Telefon Nr. 50.**

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: **CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ Nr. 52. Telefon Nr. 248. Skrzynka pocztowa Nr. 46.**

## CENY OGŁOSZEN:

Za wiersz milimetrowy jednolitego lub jego miejsce na I kolumnie 1 w tekście 15 gr. na II i III kolumnie 12 gr. na IV kolumnie 10 gr. nadesłane 15 gr. Drobne ogł. 10 gr. za wiersz, dla poszukiwanych pracy 5 gr. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25% drożej. Ogłoszenia firm zamieszko-  
wych o 50 proc. drożej, a ogłoszenia firm zagranicznych o 100 proc. drożej.

Każda nowa pod-yżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłosze-  
nia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie Komunikaty, zape-  
wiedzi wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

## Zakończenie konferencji bałtyckiej

### Osiągnięto porozumienie we wszystkich kwestiach

Helsingfors. Konferencja ministrów spraw zagranicznych, Finlandji, Polski, Lotwy i Estonji zakończyła w dniu wczorajszym swe narady, które były utrzymane w granicach, proponowa-  
nych przez rząd finlandzki. Na konie-  
rencji osiągnięto porozumienie we wszystkich omawianych kwestiach. —  
W związku z działalnością Ligi Naró-  
dów w dziedzinie realizacji systemu ar-  
bitrażu, gwarancji i ogranicz. zbroje-  
ni, na który zgodziło się 3-te zgroma-  
dzenie Ligi, konferencja ustaliła co na-  
stępuje: W celu osiągnięcia określo-  
nych wyników, dzięki którym można by  
uzyskać ostateczne gwarancje dla  
wszystkich państw, a ponadto wobec  
faktu, że wzmiankowane zgromadze-  
nie Ligi Narodów przyjęło rezolucje  
proponującą zwołanie powszechnej kon-  
ferencji dla rozpatrzenia kwestji zbroje-  
ni, konferencja uznaje za požadaną  
współpracę 4-ch ministrów spraw za-  
granicznych, których rządy zgodziły się  
zasadniczo na podstawowe punkty uch-  
wał powyższego Zgromadzenia, oraz

by ministrowie ci zaproponowali swym  
rządom utrzymywanie stałego i skut-  
tecznego kontaktu w celu rozwinięcia  
prac Ligi Narodów.

Konferencja postanowiła zwrócić u-  
wagę zainteresowanych rządów na to,  
iż jest rzeczą požadana, aby były przy-  
jęte propozycje zapotrzebowane przez  
szefów biur prasowych państw zainte-  
resowanych na odbytej roku zeszłego  
14 i 15 lipca konferencji w Warszawie.  
Konferencja zaleca podjęcie środ-  
ków, mających na celu rozwinięcie ko-  
munikacji pomiędzy państwami, repre-  
zentowanymi na konferencji oraz wpro-  
wadzenie ułatwień w formalnościach  
paszportowych.

Wreszcie konferencja zrewidowała i  
zaaprobowała oraz podpisała projekt  
konwencji w sprawie arbitrażu, przygo-  
towany przez konferencję rzeczo-  
znawców 9 grudnia ub. r.

Następna konferencja odbędzie się  
w Rewlu. Termin zebrania konferencji  
oznaczony będzie później.

jednogłośnie następującą rezolucję:

1) Trockiego należy w sposób kate-  
goryczny przestrzedeć o konieczności u-  
trzymania dyscypliny partyjnej i to nie-  
tylko w słowach, ale także w czy-  
nach.

2) Wobec tego, że kierownictwo ar-  
mji wymaga poparcia powagą jednomyślni-  
ności całej rady wojskowej, uważa się  
daleszą współpracę Trockiego w rewolu-  
cyjnej radzie wojskowej za niemoż-  
liwą.

3) Sprawa dalszej współpracy Troc-  
kiego w komitecie centralnym pozostaje  
odroczone do następnego kongresu par-  
tyjnego, z tem, że na wypadek nieusz-  
nowania, względnie niezastosowania się  
do uchwał partyjnych przez Trockiego,  
centralny komitet będzie miał za obowią-  
zek bez czekania na zebranie się kongre-  
su wykluczyć Trockiego od współpracy  
w biurze politycznym.

tam jego siostra, która znała kilku ban-  
dytów, jako ich sąsiadka. Aby zatrzeć  
ślady napadu po zabiciu Rudaka, zamor-  
dowano również i jego siostrę.

Po ustaleniu tych faktów, władze  
K. O. P. przeprowadziły szereg areszto-  
wań we wsi Rabczy, ujmując wszystkich  
członków bandy, pozostałych na polskiej  
stronie.

Winnymi zbrodni morderstwa i na-  
padu okazali się: Grzegorz Władysław, Mi-  
chał i Mikołaj Dzikowie, rodzeni bracia,  
oraz Bazyl Filipowicz. Wszyscy areszto-  
wani wraz z aktami całej sprawy oddani  
zostali w ręce władz policyjnych w Wi-  
lejce.

## TELEGRAMY

### Rokowania francusko-niemieckie

Paryż. Trendelenburg, który miał u-  
dać się do Berlina, aby uzyskać instruk-  
cje, otrzymał od rządu Rzeszy telegram,  
wzywający go do pozostania w Paryżu,  
gdź Francja mogłaby jego podróż in-  
terpretować jako zerwanie. Rokowania  
będą wznowione, skoro tylko Trendelen-  
burg otrzyma odpowiednie instruk-  
cje z Berlina.

### Obawa Niemiec przed Hel- singforem

Berlin. W ostatnich dwóch dniach u-  
kazaly się w tutejszej prasie głosy,  
przemawiające za poważniejszym zain-  
teresowaniem się Niemiec polityką bał-  
tycką. Dzisiejsze depesze z Helsing-  
forsu uważają postępy konferencji za  
bardzo znaczące, wspominając przy-  
tem o rzekomych trudnościach stawia-  
nych w sprawie układu rozjemczego  
przez państwa bałtyckie.

### Powrót do 8-mio godzinne- go dnia pracy

Berlin. Rząd niemiecki powziął de-  
cyzję przywracającą częściowo w prze-  
myśle system trzynastogodny, co równa  
się wprowadzeniu 8 i pół godzinnego  
dnia pracy. Rozporządzenie to odno-  
si się do koksowni i pieców hutnic-  
zych i wchodzi w życie od 1 kwiet-  
nia.

### Dziennikarze niemiecy w parlamencie francuskim

Paryż. Poraz pierwszy od czasu woj-  
ny dziennikarze niemieccy, będący ko-  
respondentami w Paryżu, zostali do-  
puszczeni do loży dziennikarskiej w  
Parlamencie francuskim.

Do tej pory przez 6 lat od czasu za-  
warcia pokoju dziennikarzom niemiec-  
kim wstęp na galerje dziennikarską  
Parlamentu francuskiego był wzbronio-  
ny. Biuro Izby Deputowanych i biuro  
Senatu nie chciały wydać im karty  
wstępu.

Teraz oba te biura zgodziły się na  
to, ażeby udzielić dziennikarzom nie-  
mieckim w Paryżu 7 stałych kart wste-  
pu na galerje Pałacu Burbońskiego i  
Pałacu Luksemburga.

### Proces zabójców Matteotiego

Paryż. Prezydent sądu apelacyjnego  
w Rzymie wezwał prokuratora i sędziów  
na naradę, celem ustalenia terminu pro-

## Wylapanie bandy dywersyjnej.

### Odkrycie tajemnicy morder- stwa we wsi Borsuki. Wła- dźcie informacyjne K. O. P. na tropie bandytów-dywer- santów. Aresztowanie.

Nowogródek. Onegdaj władze korpu-  
su ochrony pogranicza dokonały we wsi  
Babcy, w powiecie wilejskim, masowych  
rewizji oraz aresztowań. Akcja ta, jak  
się dowiadujemy, stoi w związku z osta-  
tnim napadem dywersyjnym, jaki dn. 29  
ub. m. dokonany został na wies Borsuki  
w pow. wilejskim. Podczas napadu te-  
go zamordowany został jedynie jeden  
mieszkaniec wsi wraz z jego siostrą,  
niekazi Iwan Rudak. Banda ta liczyła o-  
kolo 16 ludzi.

Zbrodnia ta połączona z rabunkiem  
mienia Rudaka komentowana była przez  
mieszkańców wsi, jako zemsta herszta  
bandy dywersyjnej.

Banda po dokonaniu zbrodni uciekła,  
kierując się w stronę granicy sowieckiej.  
Zaalarmowane posterunki KOP. ruszyły  
momentalnie za nią. Wobec groźby nie-  
chaynego ujęcia bandy dywersanci roz-  
pierzlił się na wszystkie strony, przez  
co uniemożliwił ścigającym ujęcie zbro-  
dnicy. Kilku z nich nawet zdołało prze-  
drzeć się na stronę sowiecką, pozostałi  
zaś, jako mieszkańcy wsi okolicznych,  
skryli się.

Władze KOP. nie poprzestały jednak  
na rozbiciu bandy. Podjęte zostały na-  
tychmiastowe dochodzenia. Okazało się,  
że napad na wies Borsuki miał ściśle o-  
kreślony cel i podłoże wyłącznie polity-  
czne. Konfidenti tej bandy dywersyjnej  
a później jej członkowie, mieszkali we  
wsi Rabczy, w pow. wilejskim. Donieśli  
oni organizatorom band dywersyjnych  
po stronie sowieckiej, że Rudaka należy  
się wystrzegać, gdyż rzekomo miał on  
pełnić służbę konfidenta w policji pol-  
skiej. Przeciwnicy Rudaka doradzali, aby  
go usunąć z terenu, albo przez porwa-  
nie za kordon lub zamordowanie.

Postanowione morderstwo było naj-  
łatwiejsze do wykonania. Gdy banda na-  
padła na dom Rudaka, znejdowała się

## Uroczysty obchód w Toruniu

### W piątą rocznicę odzyskania niepodległości

Toruń. W dniu 18 stycznia r. b. mi-  
nęło pięć lat od pamiętnej chwili, gdy  
wojsko polskie zajęło Pomorz. Mia-  
sto Toruń, jako siedziba wojewódz-  
twa urządziło uroczysty obchód tej wie-  
kopomnej rocznicy. Obchód ten był  
olbrzymią manifestacją przynależności  
do macierzy ziemi pomorskiej. Całe  
miasto zostało udekorowane, a miesz-  
kańcy witali z prezydentem swym Bel-  
tem na czele, jak przed pięciu laty,  
maszerując przez centrum miasta wo-  
jska garnizonu toruńskiego. Na staro-  
żytnym, wspaniale udekorowanym ry-  
nku w szczył bojowym ustawilo się wo-  
jsko i oddziały marynarki. Tysiączne  
tłumy zaległy cały rynek i przyległe  
ulice. Honorowe miejsca zajęli pre-  
stawiciele najwyższych władz państwo-  
wych, województwa pomorskiego, ge-  
nerałicy z generałami Skierskimi i Hu-  
berta na czele, przedstawiciele samo-  
rządu, władz miejskich oraz delegacje  
wszystkich instytucji i korporacji. W  
chwili, gdy zjawil się na balkonie sta-  
rożytnego ratusza przedstawiciel rządu

wojewoda pomorski dr. Wachowiak,  
wojsko prezentowało broń a orkie-  
stra wojskowa odegrała hymn narodo-  
wy, poczem p. Wojewoda wygłosił  
przemówienie, w którym podniosłszy  
znaczenie Pomorza dla Polski jako stra-  
żnicy kresów zachodnich i dostępu do  
morza, w dobitnych słowach podkreś-  
lił, że Rzeczpospolita Polska, szanuj-  
ąc traktaty i zobowiązania międzynaro-  
dowe, odeprze z całą energią wszel-  
kie wrogie zakusy, sięgające po jej ru-  
bieże. Mowę swą zakończył p. woje-  
woda okrzykiem na cześć Najjaśniej-  
szej Rzeczypospolitej i jej przedstawici-  
ela p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Okrzyk ten powtórzyli wielotysię-  
czne tłumy. Wojsko prezentowało  
broń przy dźwiękach hymnu narodo-  
wego. Miejscowe koło śpiewackie za-  
intonowało hymn Bałtycki, poczem de-  
legacje, wojsko i korporacje odma-  
szerowały do przepięknego wiekowe-  
go kościoła Panny Maryi, gdzie odbyła  
się Msza święta i uroczyste Te Deum.

## Trocki usunięty z rady wojskowej. Są i stracha.- Groźba usunięcia Trockiego z biura politycznego.

Moskwa. Rosyjska agencja telegraficz-  
na donosi: Wczoraj rozpoczęły się ple-  
narne posiedzenia komiteu centralnego i  
centralnej komisji kontrolnej partji komu-  
nistycznej Rosji. Omawiano zachowanie  
się Trockiego w sprawach rewolucji i or-  
ganizacji partyjnej. Odczytano pismo  
Trockiego, w którym ten oświadcza, że  
z powodu choroby nie może wziąć u-  
działu w posiedzeniu. Odpiera on za-  
rzut, jakoby pragnął rewizji leninizmu al-

bo też chciał umniejszyć znaczenie Leni-  
na. Co dotyczy twierdzeń, jakoby da-  
żył do zajęcia jakiegoś odrębnego sto-  
niska w partji, względnie nie poddawał  
się dyscyplinie partyjnej oświadcza Troc-  
ki, że gotów jest spełniać wszelką pra-  
cę i na każdym stanowisku przy kontro-  
li partyjnej.

Po wymisnie zdań powziął komitet  
centralny wszystkimi głosami przeciwko  
dwóm zaś centralna komisja kontrolna

**KAŻDY BUCHALTER** II Aleja Nr. 26. Tel. 50. **wydzicie zadowolony zaopatrzysz się w niezbędne przedmio-  
ty swego zawodu w Sklepie „Gońca Częstochowskiego”**

Książki buchalteryjne, kwitariusze, czeki, terminarze, bloki, pióra, ołówki, atramenty itp. **CENY UMIARKOWANE!**  
PIERWSZORZĘDNA JAKOŚĆ! Druki dla buchalterji amerykańskiej.

cesu o zamordowanie posła Matteotiego. Proces rozpocznie się prawdopodobnie przy końcu lutego i potrwa 2 miesiące. Wezwanych zostanie przeszło 200 świadków.

### Znaczne zasilki na agitację komunistyczną

Ryga. Dziennik „Siegodnia“ komunikuje, że trzecia międzynarodówka postanowiła zwrócić najbaczniejszą uwagę na państwa bałtyckie i Polskę. W tym celu do głównej sumy 200 milionów rubli złotych przeznaczonych na agitację komunistyczną na całym świecie, 130 milionów ma być użyte na ożywienie działalności komunistycznej w Polsce i państwach bałtyckich. Sekcje komunistyczne tych krajów otrzymały już znaczne zaliczki w gotówkę i rozkazano im zakończyć pracę do dnia 1 maja.

### Katastrofa kolejowa

Paryż. „Le Quotidien“ donosi z Dijon, że tamtejszy pociąg lokalny wpadł do rzeki Albane, przyczem miało zginąć 5 osób, a 3 zostały ranione.

### Echa prowokacji gdańskich

Gdańsk. Z głosów prasy gdańskiej okazuje się, że koła miarodajne Ligi Narodów zachowują w ocenie wypadków powściągliwość. W kołach sekretariatu Ligi prawdopodobnie zdają sobie sprawę z tego, że sekretariat nie może w tej sprawie zajmować stanowiska, gdyż pierwszą instancją jest Rada Ligi.

Gdańsk. Prasa gdańska, omawiając mowę prezydenta Saha, oświadcza, że ludność Gdańska stać będzie solidarnie na stanowisku Senatu w walce o prawa Gdańska.

### Pożyczka polska w Ameryce

#### na korzystnych warunkach

Warszawa. Sprawę naszej pożyczki zagranicznej koła rządowe otaczają tajemnicą. Pragnąc uchylić rąbka tej tajemnicy, przedstawiciel „K. C.“ zwrócił się do p. premiera Grabskiego z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji w tej sprawie, interesującej cały ogół.

P. premier mimo, iż cały dzień był bardzo zajęty, przyjął uprzejmie przedstawiciela prasy, oświadczając, co następuje: Pożyczka nasza w Stanach Zjednoczonych Ameryki półn. jest na najlepszej drodze. Będziemy ją realizować w jak najszybszym czasie.

Opcja podpisana jest na 8 proc. przy kursie emisyjnym 86, bez żadnych specjalnych zabezpieczeń poza pierwszeństwem uregulowania amortyzacji i o procentowaniu z dochodów akcyzowych od cukru. Wysokość pożyczki sięga 50,000,000 dolarów. Ostateczne warunki, co do wysokości pożyczki będą wkrótce sprecyzowane. Odpowiedź co do możliwości ulokowania jej na rynku amerykańskim, nastąpi najdalej w ciągu trzech tygodni.

19) AUGUST SZENOA.

## Seńska ręka

### Romans historyczny z chorwackiego.

Pytam was, czy jest choć jedna w tem mieście rodzina, któraby nie zawdzięczała Wenejcom śmierci brata, ojca, syna, męża lub narzeczonego. A jeśli wam tego nie dosyć, przypomnijcie sobie sławny Klis, ten wczasy pomnik junaka Piotra Krucięza. Na własne oczy oglądałem tę wieczną hańbę sławnej Wenejki. Czwarty rok już ubiega. Wiecie, że książę Bartolowicz przy pomocy junaków seńskich wyrwał warowny Klis ze szponów osmańskiego amoka, wiecie, że sławny kapitan Albierzic mężnie bronił to górskie gniazdo, wiecie, że mu nasi junacy pod wodzą nieboszczyka biskupa Antoniego przyszli na pomoc, że biskup legł w boju, że generał Lenkowitz, mój krewny Jan Jerzy i ja ledwo uciekliśmy żywi z sadzki tureckiej, o której Wenejczanie dobrze wiedzieli, że Albierzic, poddawszy się na słowo, głowę postradał. — Widzieliśmy zagłę galer weneckich a co więcej, generał wenecki Benedicto Moro, stojąc ze swym wojskiem — chrześcijańskim wojskiem — pod broną, patrzył spokojnie, jak sto razy liczniejsze wojsko tureckie zdradziło go i bijalo chrześcijańskich junaków — a generał Wenejki nie dał pomocy. Ja sam patrzyłem na to. Oto jest owa sławna

s. t. p.

# Wacław Szatrowski

długoletni pracownik 'Spółdz. Banku Ludowego.'

Urodzony w Wilnie 1866 roku, zmarł dn. 19 stycznia 1925 roku, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej św. Sakramentami.

**O czem zawiadamiają stroskani**

Żona, córka, syn i zięć.

s. t. p.

## z Modzelewskich

# LEOKADJA GOTIN

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 18 stycznia 1925 r. przeżywszy lat 59.

Pogrzeb w Błachowni dnia 21 stycznia r. b. o godz. 3-iej po poł. Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych i przyjaciel

Mąż, dzieci i wnuki.

W środę dnia 21-go stycznia 1925 roku jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca naszego

s. t. p.

# Ludwika Sobieraja

zostanie odprawiona Msza Św. w kościele parafialnym Św. Zygmunta o godz. 9-iej rano na którą zapraszają

Żona, córka i zięć.

## Niesłychane wybryki żydowskie!

### Szykany z obrzędów religii katolickiej w państwowej fabryce monopolu tytoniowego w Grodnie.

#### Zwyrodniałe jednostki zapominają, że u nas nie Bolszewia!

Przed kilku miesiącami zanotowaliśmy gorszący fakt szykanowania religii i obrzędów katolickich na żydowskiej maskaradzie w Zamościu, za co winni zostali zasądzeni na karę więzienia.

Obecnie „Gazeta Poranna“ z dnia 17 stycznia podaje oburzający fakt niesłychanego bezczeszczenia krzyża i religii przez żydowskich robotników w fabryce monopolu państwowego w Grodnie. W artykule powyższym czytamy:

Odpowiedź rządowa na interpelację stwierdziła, że żydów w tej fabryce jest trzy razy więcej niż chrześcijan, a prze-

śladowania i szykany polegały na tem, że żydzi ci nie chcieli myć rąk i zaprzęstać płucia na podłogę.

Jak dalece kłamliwymi były skargi klubu żydowskiego świadczą poniższy dokument, który jest odpisem protokołu, stwierdzonego podpisami licznych świadków.

#### Odpis protokołu.

Dnia 30-go grudnia 1924 roku w Państwowej fabryce Monopolu Tytoniowego, (dawniej Szereszewski) w krajani połączonej z sortownią tejsze fabryki, żydzi pracujący w dziale maszynowym zebra-

szy się po wspólnym porozumieniu się podczas pracy w fabryce, urządzili w celach prowokacyjnych zabawę, gwałtowniejącą i plugawą, Krzyż Święty i odprawianie Mszy Świętej.

Zabawa ta była urządzona w sposób następujący:

Pracownicy wydziału maszynowego żydzi ubrali jednego żyda w worki, mówiąc, że to jest kładz i następnie umocowawszy na kiju od szrotki drugą szrotkę obaśniali, że to jest godło chrześcijanina, Krzyż św., kując sobie, że godłem chrześcijan może być i szrotka i to „im wystarczy“.

Następnie żyd ten naśladując księdza, chodząc z tą szrotką, a żydzi padali na kolana i odpinali spodnie i białiznę spodni.

Wobec ogromnego oburzenia pracowników chrześcijan żydzi zaprzestali zabawy, grożąc, że jeżeli pracownicy chrześcijanie doniosą o tym dyrekcji — to mogą być pewni, że za kilka dni zostaną usunięci z pracy.

Z obawy utraty pracy pracownicy, świadkowie tej ohydnej i podłej zabawy, zaniechali skargi.

Za godzinę podmajstrzy Hasz zwrócił się do pracowników, świadków tego zajścia — chrześcijan zapytaniem, czy są zabezpieczeni w pracy i radził by o tem zajęciu nikomu nic nie mówili, bo w przeciwnym razie usunie ich z pracy.

Dnia 9 stycznia 1925 roku podczas pracy w fabryce, w tymże samym wydziale krajani — podmajstrzy Hasz ustawił kilka pak od papierosów, jedna na drugiego, umocowawszy powyżej taką szrotkę jak i poprzednio, ubrali we worki żyda — emila, nalepwszy mu krzyżek papieru na głowie, imitujący tonsurę i rozpiąwszy worki na czterech drążkach oprowadzali tego żyda pod baldachimem z tych worków zrobionym, a żydzi półkolem poklekali wokół tych pak.

Żyd pod baldachimem obchodził kłęczących żydów i podnosił pudełko od papierosów w górę, udając tem Podniesienie Najw. Sakramentu.

Każdemu z kłęczących żydów dawał papierosa czy też inny przedmiot, kładąc im to w usta.

Żydzi w tym czasie śpiewali sprone pieśni.

Oburzenie pracowników chrześcijan wzrosło tak, że wielu płakało, a gdy jedna z pracownic, chciała natychmiast pójść do dyrektora, udający księdza żyd Sanoil objął ją, grożąc, że zabije ją nożem, leżącym na stole krajani.

Po tym fakcie żydzi kpiłi sobie pytając chrześcijan, czy nie mogliby być księżmi i odprawiać z powodzeniem Mszę świętą.

Pracownicy chrześcijanie wobec groźby ze strony żydów, którzy w fabryce jest ogromna większość, bojąc się utraty pracy — nie donieśli o tem dyrekcji.

**Clagle jednak kpiją i obrażli-**

ny wam jestem z twarzą, a obcy językiem, ale sercem jestem wasz. Wziąłem na barki ciężki kamień, aby mię bora w fałste nie zwalita morze i pie szo przeszedłem góry, aby wam oznajmić, iż lew ryczący krąży koło was, szukając kogoby pożarł. Czyście słyszeli o ojcu Cyprjanie Guidi z Lukki, który u stóp ojca świętego wyliczał rany junackich Uskoków, zadane im piekielną zdradą srogiej Wenejki; którego złość wenecka w ciężkie okuła kajdany, do ciemnego wtrąciła więzienie; który zrzucił z siebie okowy i do szalibrzejszej szlachty na Ryalto zawołał: „Spotwarzasz Uskoków, bojowników Bożych!“ — czyście słyszeli o słu dze Bozym, który stoi na prawicy sławnego Chorwata, generała Lenkowicza?

— Styzeliśmy! zawołali goście, zrywając się na równe nogi.

— Ow Cyprjan Guidi — to ja jestem.

— Cyprjan Guidi zawołali wszyscy zdumieni.

— Ow Cyprjan przyszedł wam powiedzieć, że dla Senia niedola się gotuje. Chytry dyplomata, Marek Antonio sprzedał was Wenejcom. Zobowiązał się w skrytości, że trzode swą wyda wilkowi. Omamiał cesarza fałszywą sprawiedliwością, omamiał was fałszywym pokojem. Rozpędził chęć wasz z Senia na wszystkie strony świata, wyrąbać wasze piękne lasy, uprzętać waszych wojewodów, spalić stątki, odjąć wam głowy, majątek, szablę, imię,

grod rodzinny — a zdrada Marka Antonio obrała sobie za narzędzie najemnika weneckiego, generała Józefa Rabatte.

— Lanque di Dio! Rabatta! krzyk nasz kapitan, bijąc się pięścią w pierś, sąd się zbliża. Śmierć zdracom! i kapitan podniósł kielich w górę.

W jednej chwili błysnęły szable i noże. Junacy jasny oręż na krzyż złożyli, a gardjan — Ukrzyżowanego na nimi położył.

— Junacy! mówić książę Posedarcę spokojnie i uroczyście, na raj święty i ojczyznę naszą, na wiarę i uczciwość na imię — piemę nasze, na szablę, i sławę naszą, przeklećty ten z pomiędzy nas co nie będzie bronił kraju od zdrady, narodu od niewoli, a miasta od zguby!

— Przeklećty! krzyknęli goście.

— Zemsta Wenejki! Śmierć zdracom!

— Śmierć, owzwoło się towarzystwo.

— Amen! dorzucił zakonnik, zapo-

starłszy ręce nad głowami.

Amen! Amen! ryknęła bora nad Seniem, niby trąba na sąd ostateczny.

VI.

W środku miesiąca stycznia 1881 r. było w Rjece nadzwyczaj żywo. Ciąsne ulice, niskie karczmy starego młasta napelniały różnorodnie, pstro odziane wojsko, a codziennie napływające nowe oddziały z Gorycy, Padua, Trjestu, Karlowca i Lublany.

(D. e. s.)



cesu o zamordowanie posła Matteotiego. Proces rozpocznie się prawdopodobnie przy końcu lutego i potrwa 2 miesiące. Wezwanych zostanie przeszło 200 świadków.

### Znaczne zasłki na agitację komunistyczną

Ryga. Dziennik „Siegodnia” komunikuje, że trzecia międzynarodówka postanowiła zwrócić najbaczniejszą uwagę na państwa bałtyckie i Polskę. W tym celu do głównej sumy 200 milionów rubli złotych przeznaczonych na agitację komunistyczną na całym świecie, 130 milionów ma być użyte na ożywienie działalności komunistycznej w Polsce i państwach bałtyckich. — Sekcje komunistyczne tych krajów otrzymały już znaczne zaliczki w gotówkę i rozkazano im zakończyć pracę do dnia 1 maja.

### Katastrofa kolejowa

Paryż. „Le Quotidien” donosi z Dijon, że tamtejszy pociąg lokalny wpadł do rzeki Albane, przyczem miało zginąć 5 osób, a 3 zostały ranione.

### Echa prowokacji gdańskich

Gdańsk. Z głosów prasy gdańskiej okazuje się, że koła miarodajne Ligi Narodów zachowują w ocenie wypadków powściągliwość. W kołach sekretariatu Ligi prawdopodobnie zdają sobie sprawę z tego, że sekretariat nie może w tej sprawie zajmować stanowiska, gdyż pierwszą instancją jest Rada Ligi.

Gdańsk. Prasa gdańska, omawiając mowę prezydenta Sahma, oświadcza, że ludność Gdańska stać będzie solidarnie na stanowisku Senatu w walce o prawa Gdańska.

### Pożyczka polska w Ameryce na korzystnych warunkach

Warszawa. Sprawę naszej pożyczki zagranicznej koła rządowe otaczają tajemnicą. Pragnąc uchylić rąbka tej tajemnicy, przedstawiciel „K. C.” zwrócił się do p. premiera Grabskiego z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji w tej sprawie, interesującej cały ogół.

P. premier mimo, iż cały dzień był bardzo zajęty, przyjął uprzejmie przedstawiciela prasy, oświadczył, co następuje: Pożyczka nasza w Stanach Zjednoczonych Ameryki półn. jest na najlepszej drodze. Będziemy ją realizować w jak najszybszym czasie.

Opinia podpisana jest na 8 proc. przy kursie emisyjnym 86, bez żadnych specjalnych zabezpieczeń poza pierwszeństwem uregulowania amortyzacji i o procentowania z dochodów akcyzowych od cukru. Wysokość pożyczki sięga 50,000,000 dolarów. Ostateczne warunki, co do wysokości pożyczki będą wkrótce sprecyzowane. Odpowiedź co do możliwości ulokowania jej na rynku amerykańskim, nastąpi najdalej w ciągu trzech tygodni.

19) AUGUST SZENOA.

## Seńska ręka

### Romans historyczny z chorwackiego

Pytam was, czy jest choć jedna w tem mieście rodzina, któraby nie zawdzięczała Wenecjanom śmierci brata, ojca, syna, męża lub narzeczonego. A jeśli wam tego nie dosyć, przypomnijcie sobie sławnego Klisa, ten wечноny pomnik junaka Piotra Krużicza. Na własne oczy oglądałem tę wieńczą hańbę sławnej Wenecji. Czwarły rok już ubiega. Wicie, że książę Bartolowiec przy pomocy junaków seńskich wyrwał warowny Klis za szponów osmańskiego smoka, wicie, że sławny kapitan Albricicz mężnie bronił to górskie gniazdo, wicie, że mu nasi junacy pod wodzą nieboszczyka biskupa Antoniego przyszlizli na pomoc, że biskup legł w boju, że generał Lenkowić, mój krewny Jerzy i ja—ledwo uciekliśmy żywi z sadzki tureckiej, o której Wenecjanie dobrze wiedzieli, że Albricicz, poddawany mi na słowo, głowę postradał. — Widzieliśmy żagle galer weneckich a co więcej, generał wenecki Benedicco Moro, stojąc za swem wojskiem—chrześcijańskim wojskiem—pod brontą, patrzył spokojnie, jak sto razy liczniejsze wojsko tureckie zdradziło do białej chrześcijańskich junaków—i generał Wenecji nie dał pomocy. Ja sam patrzyłem na to. Oto jest owa sławna

s. t. p.

# Wacław Szatrowski

długoletni pracownik 'Spółd. Banku Ludowego.'

Urodzony w Wilnie 1866 roku, zmarł dn. 19 stycznia 1925 roku, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami.

**O czem zawiadamiają stroskani**

Żona, córka, syn i zięć.

s. t. p.

## z Modzelewskich LEOKADJA GOTIN

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zasnąła w Panu dnia 18 stycznia 1925 r. przeżywszy lat 59.

Pogrzeb w Błachowni dnia 21 stycznia r. b. o godz. 3-ej po poł. Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych i przyjaciół

Mąż, dzieci i wnuki.

W środę dnia 21-go stycznia 1925 roku jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca naszego

s. t. p.

## Ludwika Sobieraja

zostanie odprawiona Msza Św. w kościele parafjalnym Św. Zygmunta o godz. 9-ej rano na którą zapraszają

Żona, córka i zięć.

## Niestychane wybryki żydowskie!

**Szykany z obrzędów religii katolickiej w państwowej fabryce monopolu tytoniowego w Grodnie.**

**Zwyrodniałe jednostki zapominają, że u nas nie Bolszewja!**

Przed kilku miesiącami zanotowaliśmy gorszący fakt szykanowania religii i obrzędów katolickich na żydowskiej maskaradzie w Zamościu, za co winni zostali zasądzeni na karę więzienia.

Obecnie „Gazeta Poranna” z dnia 17 stycznia podaje oburzający fakt niestychanego bezczeszczenia krzyża i religii przez żydowskich robotników w fabryce monopolu państwowego w Grodnie. W artykule powyższym czytamy:

Odpowiadając czytelnikowi na interpelację stwierdzają, że żydów w tej fabryce jest trzy razy więcej niż chrześcijan, a prze-

śladowania i szykany polegały na tem, że żydzi ci nie chcieli myć rąk i zaprzęstać płucia na podłogę.

Jak dalece kłamliwymi były skargi klubu żydowskiego świadczy poniższy dokument, który jest odpisem protokołu, stwierdzonego podpisami licznych świadków.

### Odpis protokołu.

Dnia 30-go grudnia 1924 roku w Państwowej fabryce Monopolu Tytoniowego, (dawniej Szereszewski) w krajarni połączonej z sortownicą teje fabryki, żydzi pracujący w dziale maszynowym zebra-

szy się po wspólnym porozumieniu się podczas pracy w fabryce, urządzili w celach prowokacyjnych zabawy, gміeszając i plugawiając Krzyż Święty i odprawianie Mszy Świętej.

Zabawa ta była urządzona w sposób następujący:

Pracownicy wydziału maszynowego żydzi ubrali jednego żyda w worki, mówiąc, że to jest ksiądz i następnie umocowawszy na kiju od szcztolki drugą szcztokę objaśniali, że to jest godło chrześcijanina, Krzyż św., końąc sobie, że godłem chrześcijan może być i szcztoka i to „im wystarcza”.

Następnie żyd ten następująco księdza, chodził z tą szcztoką, a żydzi padali na kolana i odpinali spodnie i bieliznę spodnią.

Wobec ogromnego oburzenia pracowników chrześcijańskich żydzi zaprzestali zabawy, groząc, że jeżeli pracownicy chrześcijanie doniosą o tym dyrekcji—to mogą być pewni, że za kilka dni zostaną osunięci z pracy.

Z obawy utraty pracy pracownicy, świadkowie tej ohydnej i podłej zabawy, zaniechali skargi.

Za godzinę podmajstrzy Hasz zwrócił się do pracowników, świadków tego zajścia—chrześcijan z zapytaniem, czy są zabezpieczeni w pracy i radził by o tem zająć nikomu nic nie mówili, bo w przeciwnym razie usunie ich z pracy.

Dnia 9 stycznia 1925 roku podczas pracy w fabryce, w tymże samym wydziale krajarni—podmajstrzy Hasz ustawił kilka pak od papierosów, jedna na drugiej, umocowawszy powyżej takąż szcztokę jak i poprzednio, ubrali we worki żyda emiła, nalepiwszy mu krzątek papieru na głowie, imitujący tonsurę i rozpiąwszy worki na czterech drążkach oprowadzali tego żyda pod baldachimem z tych worków zrobionym, a żydzi półkołem poklekiwali wokół tych pak.

Żyd pod baldachimem obchodził kłęczących żydów i podnosił pudełko od papierosów w górę, udając księdza i niosąc Najów Sakramentu.

Każdemu z kłęczących żydów dawał papierosa czy też inny przedmiot, kładąc im to w usta.

Żydzi w tym czasie śpiewali sprone pieśni.

Oburzenie pracowników chrześcijańskich wzrosło tak, że wielu płakało, a gdy jedna z pracownic chciała natychmiast pójść do dyrekcji, udający księdza żyd Sanoil objął ją, groząc, że zabije ją nożem, leżącym na stole krajarni.

Po tym fakcie żydzi kpiłi sobie pytając chrześcijan, czy nie mogliby być księżmi i odprawiać z powodzeniem Mszę świętą.

Pracownicy chrześcijańscy wobec groźby ze strony żydów, którzy w fabryce jest ogromna większość, bojąc się utraty pracy—nie donieśli o tem dyrekcji.

**Clągłe jednak kpiły i obrażli-**

gród rodzinny — a zdrada Marka Antonia obrąta sobie za narzędzie najemnika weneckiego, generała Józefa Rabatte.

— Lanque di Dio! Rabatta! krzyk nął kapitan, bijąc się pięścią w pierś, sąd się zbliża. Śmierć zdrajcom! i ka pitał podniósł kielich w górę.

W jednej chwili błysnęły szable i noże. Junacy jasny oręż na krzyż złożyli, a gardzian — Ukrzyżowanego na nim położyli.

— Junacy! mówią książę Posedaricz spokojnie i uroczyście, na raj święty i ojczyznę naszą, na wiarę i uczciwość na imię i plemię nasze, na szablę, i sławę naszą, przeklęty ten z pomiędzy nas co nie będzie broniał kraju od zdrady, narodu od niewoli, a miata od zguby!

— Przeklęty! krzyknęli goście.  
— Zemsta Wenecji! Śmierć zdrajcom!

— Śmierć, ozwał się towarzystwo.  
— Amen! dorzucił zakonnik, zapstarszy ręce nad głowami.

Amen! Amen! ryknęła bora nad Seniem, niby trąba na sąd ostateczny.

VI.

W środku miesiąca stycznia 1601 r. było w Rjece nadzwyczaj żywo. Ciąsne ulice, niskie karczmy starego miasta napelnialo różnorodnie, pstro odziane wojsko, a codziennie napływające nowe podziaty z Gorcy, Padana, Trjestu, Karlowca i Lublany.

(D. e. n.)



# Teatr „Odeon”

ul. Panny Marji Nr. 27.

Program od poniedziałku 19 do czwartku 22 Stycznia

**Program 2-u godzinny.**

Ostatni seans o godz. 9-ej wieczor.

Ceny miejsc zwykłe.

## Dziś najcenniejsze arcydzieło włoskiej produkcjii! **MAREMMA** na **BAGNISKU**

Wielki dramat sensacyjny w 2-ch serjach i 10 olbrzymich aktach — **wyświetlanych jednocześnie.** W roli tytułowej najpiękniejsza kobieta na świecie hrabianka

## **RINA DE LIGUORO** „MESSALINY”

Akcja rozgrywa się w Sycylii. — Prześliczne zdjęcia z natury Wyjątkowa, fascynująca treść.

**UWAGA:** Zamiast streszczenia — do nabycia w kasie i u bileterów specjalne wydawnictwa: Romans filmowy „MAREMMA” po cenie 30 groszy zeszyt.

# Kino „NOWY”

W następnej zmianie „KARAWANA”

**Dziś i dni następnych!**  
**WIELKA SENSACJA!**  
Gigantyczne, największe dotychczas arcydzieło filmowe!

„Działo się to w Egipcie roku 1230 przed Narodzeniem Chrystusa Pana, za rządów Faraona Menapty...”

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

# „KRÓLOWA NIEWOLNIKÓW”

Monumentalny dramat biblijny w 2-ch serjach 12 aktach razem Według powieści **Rider Haggard'a**, opracował według Biblii **Władysław Vajda**, reżyser **Michał Kertesz**, wytwórnia „Sascha” (Wiedeń).

W rolach: **Miriam** główna i uroczą **Marja Korda**, księżniczki Userti — **Ariette Marchal**, następcy tronu Seti — **Adelqui Millar**.

100.000 statystów ogromy pustyni, piramidy, świątynie. **Historja walki dwóch poci.** — Romans miłosny syna wielkiego Faraona z piękną żydówką **Miriam** — zdeponowanie następcy tronu. — Walki Faraona Menapty z żydami. — Wyjście żydów z Egiptu. — Straszliwe plagi egipskie. — Przejście przez morze Czerwone. — Cuda Mojżesza — Mojżesz na górze Synaj.

Pomimo kolosalnie drogiej dzierżawy obrazu i aby dać możność wszystkim obejrzenia tego wielkiego filmu ceny miejsc tylko nieznacznie podwyższone. **Orkiestra powiększona: specjalną ilustrację muzyczną opracował p. A. BANASZ.**

**Uwaga!** Passe partout i bileta ulgowe prócz urzędowych i prasowych nie ważne.

Dla uniknięcia natłoku uprzejmie prosimy o przybywanie na wcześniejsze seansa. **Ostatni seans o godzinie 10 wieczorem.**

# Teatr „Nowości”

Iszka Aleja Nr. 12.

W widowiu 21-go do czwartku 22-go stycznia włącz. Sala dobrze ogrzana.

# BILJONY

arcydwójcna komedia w 7 aktach W roli głównej czarująca, wykwiłtna **Ala Nazimowa**

Treść osnuta na tle rewolucji rosyjskiej w 1917 r. Występuje faworyt sara, znany z okrucieństwa bezwzględ. i jawowictwa przez które dorobił się biljonów Nad program: **POTT ZOSTAJE ARTYSTĄ** Nad program:

## Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

**Noce dyżury lekarzy chorób akuszeryjnych.**

20-go stycznia r.b. **Dr. Wahl** ul. Dąbrowskiego Nr. 5.

21-go stycznia r.b. **Dr. Grunwald** Kościuszki 17.

**Noce dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.**

21-go stycznia r.b. **Dr. Bogucki** Dąbrowskiego 6-a.

21-go stycznia r.b. **Dr. Lipiński** ul. Panny Marji Nr. 1.

## Lekarz-Dentysta **MICHAŁ GREJNIEC**

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10  
Telefon № 250.

Pracując codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.  
Dla Ciekaw. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny zniżone.

**KASZEL** chrypy, duszność usuwają oryginalne „**Pastyłki Belgijackie**” (z marką koguta) a la Valda bez gumy. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

## Główny środek czyszczący „**ORBIS**”

czysty i z solanem

Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu siłcznem i umysłowem oraz przy Krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

## **DOM z WIELKIM DŁACEM narożnym**

W **CZĘSTOCHOWIE**  
Sprzedam zaraz tanio i na dogodnych warunkach: Pośrednictwo wykłuczone  
Tylko poważni reflektanci otrzymać mogą informacje w Adm. „Gońca”.

Prosimy o uregulowanie załogiej prenumeraty.

Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI**

FARB. WYR. CUKIERNICZYCH

# UNJA

III ALEJA Nr. 54.

## !PĄCZKI!

codziennie świeże nie wyłączając świąt i niedziel

**HERBATNIKI--CUKRY**  
**CZOKOLADKI--WAFLE**

## MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ „**FEMINA**”

ALEJA II-ga Nr. 38.

Poleca w wielkim wyborze: suknie bluzki, pończochy, bieliznę, chustki, rękawiczki, koronki i t. p. od rzeczy najwykwintniejszych do najprostszych.

Na warunkach dogodnych

poleca firmą

## **EDWARDA KINDERMANA**

Kościuszki 26. 26-4 (Tel.) 341.

Kompletowe wyposażenie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegardźwi, tremy, biurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki itd. Wyroby kucharzkie Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanek.

## Prosimy odnowić prenumeratę

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

## OGŁOSZENIA.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Częstochowskiego **K. PEŁKA**, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 3 lutego 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Panny Marji Nr. 48 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Zysi Majera Seydowskiego mianowicie: skóry czarnej giewzowej ocenionej na Zł. 1200.  
Dnia 13 stycznia 1925 r.

Komornik **K. Pełka**

**Z powodu wyjazdu** sprzedam sianę spływczy zdany na olej rzadki oraz maszynę i rower **Wład. Zawadzki** Mirowska 30.

**Do sprzedania** siemia, kawa 1<sup>o</sup> plac Stradom ul. Główna 52

**Poszukujemy** jest młody energiczny i inteligentny człowiek na wojażerstwo krajem 1000 zł. konieczna Oferta pod wojażerstwo do sklepu Gońca.

**Zgubiono** kartę demobiliz. wyd. przez S. p. Legionistów i na imię Konstantego Miłki.

**Poszukuję** 2-eh lub 1 pokoju z umebl. w tródmieście Zgłoszenia w Adm. Gońca.

**Zgubiono** legitym. Kasy Chorych Nr. 1365 na imię Cimosz Maciej samoszkady w Rudnikach.

**Zgubiono** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stefana Holubiszka.

**Zgubiono** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marji Świeżakowskiej.

**Zgubiono** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marji Świeżakowskiej.

**Zgubiono** kwił lombardu № 78 52.

**Paki** trzy niezapłacone w tródmieście, wysyłamy samoszkady dobie Ołtarz z pocztą w warunkach w Gońca.

**Zaginął** pies wilk młody 10 miesięczny wabić się „Rex” ciemnej sierści wznosić, nie ma na nosie. Odbędzie ul. Władysława 42 w wynagrodzeniu 50 zł.

**Zgubiono** książkę Kasy Chorych wyd. na imię Cimosz Maciej sam. w Rudnikach.

**Sklep** mieszczący do sprzedania Stradom Główna 50

**Do sprzedania** plac z ogrodem w sąsiedztwie 3 miasteczka Rynek Władysława 40.

**Skradziono** paszport wyd. przez Urząd gm. Rudnikowski go pow. Władysław Oskładow na imię Rucii Jakubowicz.

**Zgubiono** kwił na 30 akcy wyd. przez Syndykata Rolniczy na imię Kornelcia Lisowskiego.

**Plac** do sprzedania z węgł (skłoko 24 tyn. cegły) obok Rynek Wład. ul. Władysława 40 u gospodarza.

Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI**